

OD SECESJI DO MODERNIZMU

Wystawa czasowa „Od secesji do modernizmu 1900-1950” ze zbiorów Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze, prezentuje ponad 300 unikatowych obiektów ze szkła, pochodzących z Huty *Josephine* w Szklarskiej Porębie na Śląsku. Obiekty te pozyskano do zbiorów w 1995 roku z przekazu z wzorcowni Huty w Piechowicach. Nigdy dotąd nie były pokazywane publicznie. Możemy podziwiać perfekcyjnie wykonane obiekty unikatowe, jak również zastawy stołowe, czy liczne remery, bole do ponczu, patery i bomboniere. Ekspozycja ukazuje dorobek śląskich mistrzów rzemiosła szklarskiego i ich wysoki poziom artystyczny. Niniejsza prezentacja jest możliwa po gruntownym opracowaniu przez autorkę monografii huty i wnikliwych badaniach archiwalnych, które umożliwiły precyzyjne przypisanie poszczególnych obiektów konkretnym artystom-projektantom. Na podstawie badań źródłowych powstała - w formie trójjęzycznej monografii - udokumentowana historia najlepszej huty europejskiej i jej międzynarodowego znaczenia. Możemy obserwować ciągle zmagania Huty celem pozyskania renomowanych projektantów, zazwyczaj z wykształceniem akademickim, jak i nowych rynków zbytu.

Manufaktura w Szklarskiej Porębie bacznie obserwowała nowe tendencje w secesji francuskiej, nigdy ich jednak nie naśladowała, w przeciwieństwie do hut bohemskich, czy rafinerii szkła w Novym Borze (Haida). Z jednej strony konserwatywne ukierunkowanie produkcji dostosowywano, ze względów ekonomicznych, do wymagań klientów, z drugiej strony *Josephine* poszukiwała własnych dróg rozwoju twórczego. Do pierwszej wojny światowej kopiowano w niej szkła biedermeierowskie, tak po mistrzowsku, że nie sposób było ich odróżnić od oryginału. Projekty nowych form szkła, utrzymane w secesyjnej konwencji, były wysmukłe i wysmakowane w proporcjach. Na bezbarwnych szklach kryształowych nanoszono motywy roślinne, malowane reliefowo złotem albo kolorową emalią transparentową. Tego typu wzory *Josephine* wytwarzała już około 1900 roku.

Huta szkła *Josephine* założona w roku 1842 na zlecenie hrabiego Schaffgotscha i zbudowana przez wybitnego fachowca z dziedziny szkła Franza Pohla oraz Stuellera - ucznia Carla Friedricha Schinkla. Huta zatrudniała najlepszych fachowców, słynęła z rzetelności i perfekcyjności wyrobów. W tej manufakturze praktycznie stosowano wszystkie techniki zdobnicze, które były modne w XIX wieku. Projektanci i technolodzy szli z postępem i ciągle poszukiwali nowych rozwiązań, czego dowodem są produkty oraz wyrazy uznania na krajowych wystawach rzemiosła jak i na wystawach światowych. Już w roku 1844 na Wystawie Rzemiosła w Berlinie huta otrzymała złoty medal za szkła filigranu sieciowego. Międzynarodową sławę przyniosła jej Londyńska Wystawa Światowa w 1851 r., na której zaprezentowano unikat. Medal otrzymała za szkła barwne i za setki przycisków wykonanych w technice millefiori. W Paryżu w roku 1867 zdobyła wyróżnienie, a na Wystawie Światowej w Wiedniu w 1873 r. złoty medal. Na początku XX wieku, a następnie w latach dwudziestych dla Huty *Josephine* znów pracowali najlepsi projektanci wzorów dla form szklanych. Należą do nich: prof. Siegfried Haertel rektor Szkoły Rzemiosł we Wrocławiu, Hans Mauder, Alexander i Erwin Pfohl, prof. Max Rade, prof. Julius Camillo de Maess, prof. Rudolf Wille, prof. Edelbert Niemeyer, prof. Roux, prof. M. Esser, dr Hermann Gertsch,

Georg Müller, Bernardine Bayerl i wielu innych. Na uwagę zasługują najlepsi grawerzy XX w.: Wenzel Benna i jego syn Edgar pracujący w Szklarskiej Porębie na potrzeby Huty. Sława przedsiębiorstwa rosła i znowu zdobywano nowe rynki zbytu.

Nazwa *Josephine* przez dziesięciolecia była symbolem szlachetnego wyrobu sztuki szklarskiej, słynącego daleko poza granicami kraju. Pod tą nazwą w XIX wieku pracowały jeszcze dodatkowo dwa zakłady: od 1843 Huta Karlstal, zaś od roku 1863 Huta Hoffnungstal. Na tej tradycyjnej bazie, o gruntowanej pozycji, w roku 1923 powstało Towarzystwo Komandytowe utworzone z firmą Neumann & Staebe Kynast Kristall z Sobieszowa i z Huta Fritza Heckerta z Piechowic. W 1925 r. z trzech firm powstała jedna pod nazwą JO-HE-Ky. Przedsiębiorstwo zatrudniało 1400 pracowników i wkrótce wiodło prym w całych Niemczech. Stosowano różnorodne techniki: grawerowanie, szlifowanie, malowanie na szkło oraz galwanizację srebrem. Szlifowano przy pomocy kół szlifierskich o różnym stopniu twardości, rytowano zaś przy pomocy kółeczek miedzianych, wszystko jednakże obrabiano ręcznie, podobnie jak dekoracje malarskie w rozmaitych wariantach. Każdy wyrób *Josephine* był pracą artystyczną zarówno pod względem formy, jak i dekoracji. Huta otrzymywała nadal liczne medale i odznaczenia. Na Wystawie Światowej w Paryżu w 1900 kolejny złoty medal, zaś na w roku 1937 Grand Prix.

DR STEFANIA ŻELASKO